

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 września 2018 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa J. P. przeciwko B. K. i A. K. w sprawie o sygn. akt II C 601/15 o zapłatę:

1. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 12.000 zł z odsetkami:
 - a. ustawowymi do kwoty 5.000 zł od dnia 18 września 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
 - b. ustawowymi za opóźnienie do kwoty 7.000 zł od dnia 5 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 90 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty;
3. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę po 350 zł rocznie tytułem renty na zwiększone potrzeby, począwszy od dnia 18 września 2018 r. i na przyszłość, płatne do dnia 18 września każdego roku, począwszy od miesiąca września 2018 roku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat renty;
4. oddalił powództwo w pozostałej części;
5. obciążył pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 3.259,16 zł tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych;
6. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1.992 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 22 stycznia 2014 r., około godziny 05:00, J. P. wychodziła z klatki schodowej budynku przy ul. (...) w Ł. w stronę samochodu zaparkowanego przed budynkiem. Poślizgnęła się wówczas na oblodzonym chodniku i upadła na prawa stronę. Powierzchnia chodnika była w tym miejscu pokryta warstwą śniegu i lodu. Chodnik nie był posypany piaskiem ani solą.

Tego dnia w godzinach porannych nawierzchnia przy wszystkich klatkach bloku przy ul. (...) w Ł. była oblodzona i nieodśnieżona. Taka sytuacja często się zdarzała.

Teren posesji przy ul. (...) w Ł. w dacie wypadku był zarządzany przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.. Na podstawie umowy, obowiązującej także w dniu wypadku powódki, (...) Spółka z o.o. w Ł. powierzyła B. i A. K. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) S.C. B. i A. K., wykonywanie usługi polegającej na utrzymaniu należytego stanu sanitarno-porządkowego posesji oraz terenów przyległych. Usługa ta obejmowała wykonywanie prac z częstotliwością zapewniającą utrzymanie właściwego stanu sanitarno-porządkowego na powierzonym terenie, w tym czynności związane z usuwaniem skutków zimy, tj. usuwanie śniegu, lodu i błota z chodników. Zgodnie z umową, w przypadku opadów śniegu lub oblodzenia prace winny być wykonywane systematycznie na bieżąco, aż do osiągnięcia stanu zapewniającego bezpieczeństwo poruszających się ludzi i pojazdów. Czynności te pozwani mieli wykonywać przy pomocy własnych materiałów, narzędzi i sprzętu. Zlecone prace miały zostać wykonane przez pracowników pozwanych, za których ponosili oni pełną odpowiedzialność zarówno w zakresie jakości, sposobu, jak i terminowości wykonania czynności objętych umową.

W dniu 21 stycznia 2014 r. w Ł. notowano wystąpienie opadów śniegu i marznącego deszczu powodującego gołoledź, w dniu 22 stycznia 2014 r. notowano wystąpienie opadów śniegu. O godzinie 4:00 dnia 22 stycznia 2014 r., temperatura wynosiła -7,9 stopnia C, o godzinie 7:00 temperatura wynosiła -9,0 stopnia C.

Pracownica pozwanych, sprzątająca posesję przy ul. (...) w Ł. miała w obowiązkach sprzątanie łącznie 3 bloków. Do jej obowiązków należało m.in. odgarnianie śniegu na chodniku przed blokiem, w którym mieszka powódka i posypywanie solą i piaskiem chodników. Latem pracownik rozpoczyna pracę o godzinie 6.00, a zimą wcześniej, w zależności od pogody, od ok. 3.30 – 4.00. Prace są kontrolowane przez zatrudnionego przez pozwanych administratora.

Zdarzały się sytuacje, że Straż Miejska wystawiała mandaty w przypadku posesji pozostających w zakresie obowiązków pozwanych, średnio wystawiano 2-3 mandaty miesięcznie na terenie dzielnicy G.. W przypadku bloku przy ul. (...) nie było mandatów.

Zdarzały się sytuacje, gdy (...) Spółka z o.o. w Ł. miała zastrzeżenia do pracy pozwanych, np. gdy nie było posprzątane.

W dniu 22 stycznia 2014 r. po wypadku powódce udzielono pomocy medycznej w Wojewódzkiej (...) w Ł.. Po przeprowadzeniu badań diagnostycznych stwierdzono ranę brody o powierzchni 5 cm. Rana została zszyta, powódce założona 5 szwów i skierowano ją do dalszego leczenia w POZ. W dniu 15 października 2014 r. w badaniu RTG stwierdzono, iż po lewej stronie głowa żuchwy przy otwartych ustach przemieszcza się nieznacznie przed guzek stawowy – nawykowe zwichnięcie susp. Podczas wizyty w dniu 24 marca 2016 roku powódka zgłaszała trzeszczenie i trzaski w stawach; chirurg stomatolog zalecił powódce wykonanie szyny nagryzowej.

Po wypadku z dnia 22 stycznia 2014 r. powódka odczuwała ból dolnej części szczęki, miała problemy z jedzeniem przez ok. 2 miesiące. Powódka nadal ma problemy z jedzeniem twardych posiłków, odczuwa wówczas strzelanie, przeskakowanie i ból w żuchwie. Powódka chciałaby zakupić szynę relaksacyjną.

W wyniku wypadku z dnia 22 stycznia 2014 r. powódka doznała ran twarzy: głębokiego otarcia naskórka policzka lewego i rany ciętej policzka lewego, które po wygojeniu skutkują obecnie bliznami: w dolnym odcinku policzka lewego, na wysokości trzonu żuchwy i częściowo w okolicy podżuchwowej płaszczynowa blizna pourazowa, różowa o wymiarach 40 x 33 mm, odpowiadająca wygojonemu otarciui naskórka; w jej części centralnej widoczna jest linijna blizna pourazowa, biała odbarwiona o długości 26 mm i szerokości 5 mm, odpowiadająca wygojonej ranie ciętej po jej zaopatrzeniu chirurgicznym.

Cierpienia fizyczne, jako dolegliwości bólowe związane z ranami pourazowymi chirurgicznie zaopatrzonymi występują w okresie obrzękowym ich gojenia się, który trwa przez pierwsze cztery doby gojenia się rany. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki spowodowany bliznami szpecącymi twarzy wynosi 2%.

Powódka przez 6 miesięcy stosowała do pielęgnacji blizn maść leczniczą C. zużywając 1/2 opakowania maści miesięcznie (łącznie 3 tuby) o cenie jednostkowej 30 zł, które było zasadne.

Blizny twarzy powódki nie wymagają dalszego leczenia oraz pielęgnacji.

Podczas upadku w dniu 22 stycznia 2014 r. powódka doznała stłuczenia okolicy podbródkowej i podżuchwowej z przecięciem skóry. Siła uderzenia w okolicę podżuchwową przeniosła się na staw skroniowo-żuchwowy lewy. J. P. doznała stłuczenia stawu. Gojenie się przebiegało samoistnie, a pozostawiło ślad w postaci trzasków i chrzęstów.

W aspekcie chirurgii szczękowo-twarzowej powódka w wyniku urazu z dnia 22 stycznia 2014 r. doznała uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3% z powodu urazu twarzy.

Zmiany w stawie skroniowo-żuchwowym powódki nie cofną się. Można się tylko starać o to, aby nie dopuścić do dalszych zmian o charakterze zwyrodnieniowym. Należałoby wykonać miękką szynę relaksacyjną, którą trzeba

zmieniać, co najmniej jeden raz w roku. Następstw stłuczenia stawu skroniowo-żuchwowego nie refunduje Narodowy Fundusz Zdrowia. Koszt szyny relaksacyjnej wynosi 350 zł.

Sąd I instancji oceniając stan faktyczny, wskazując, że dokonał jego ustalenia na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich opinii powołanych w sprawie biegłych, dokumentacji lekarskiej, a także na podstawie zeznań powódki i powołanych w sprawie świadków. Sąd I instancji wskazał, że nie miał podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań powódki w zakresie, w jakim dotyczyły one przebiegu zdarzenia, w tym stanu nawierzchni chodnika w miejscu zdarzenia. Zeznania powódki w tym zakresie w pełni korespondują z zeznaniami świadka E. R., która jest osobą obcą dla J. P., a tym samym twierdzenia tego świadka miały całkowicie obiektywny charakter. Prawdziwości zeznań powódki we wskazanym zakresie nie podważają także zeznania świadków zeznania U. J. (1), T. K. oraz pozwanej B. K.. Osoby te przedstawiły ogólny schemat działania pracowników przedsiębiorstwa pozwanych w okresie zimowym. Nie miały jednak szczegółowej wiedzy na temat przebiegu zdarzenia z udziałem powódki. Natomiast niejako potwierdzeniem zeznań powódki świadczących o braku zabezpieczenia chodnika na nieruchomości przy ul. (...) w Ł. były zeznania świadka A. W., która wskazała, iż zdarzały zastrzeżenia do pracy pozwanych. Z zeznań B. K. i T. K. wynika, że zdarzały się sytuacje, gdy Staż Miejska wystawiała mandaty, choć nie dotyczyły one przedmiotowej posesji. E. R. zeznała nadto, że często miały miejsce sytuacje, gdy na chodniku przed posesją ul. (...) było ślisko. Inne osoby, w tym mąż świadka także przewracały się z powodu śliskości chodnika.

Przedłożone do akt opinie biegłych sądowych z zakresu chirurgii plastycznej, oraz chirurgii szczękowo-twarzowej, które są spójne, rzetelne, sporządzone zgodnie z prawidłami specjalistycznej wiedzy. Biegli w sposób jednoznaczny odpowiedzieli na pytania Sądu, zaś swe odpowiedzi w sposób logiczny uzasadnili. Ostatecznie żadna ze stron po uzupełnieniu przez biegłych opinii (stosownie do ich wniosków) nie zakwestionowała sporządzonych opinii, ani nie wносиła o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. W ocenie Sądu również nie było potrzeby dalszego uzupełnienia sporządzonych opinii. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do oceny zasadności roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie przez powódkę.

Sporządzona w sprawie opinia biegłej G. D. okazała się przydatna tylko w celu ustalenia, jaki jest koszt szyny relaksacyjnej, która jest zalecana powódce w następstwie wypadku. Biegła ta nie mogła uzupełnić wydanej w sprawie opinii podstawowej, gdyż została zawieszona w funkcji biegłego. Brak było zatem możliwości weryfikacji zawartych w jej opinii wniosków w kontekście wątpliwości strony powodowej, zwłaszcza w zakresie doznanego przez powódkę uszczerbku na zdrowiu.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Sąd Rejonowy wskazał, że w rozpoznawanej sprawie powódka ostatecznie dochodziła od pozwanego kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 590 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, oraz kwoty po 350 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby płatnej począwszy od dnia wyrokowania, a następnie w odstępach rocznych.

Zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 pkt 4) w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1454 ze zm.), właściciele nieruchomości (współwłaściciele, użytkownicy wieczysti oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością) zapewniają utrzymanie porządku i czystości przez: uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

W ocenie Sądu przyczyną doznania przez powódkę uszkodzeń ciała, a w konsekwencji uszczerbku na zdrowiu, była śliskość nawierzchni chodnika usytuowanego przy ulicy (...) w Ł., która powstała na skutek niewłaściwego utrzymania w warunkach zimowych. Z załączonej do akt sprawy informacji meteorologicznej wynika, że w dniu wypadku oraz w dniu poprzedzającym panowały warunki sprzyjające powstaniu gołoledzi. Podmiot odpowiedzialny za utrzymanie chodnika powinien w takiej sytuacji podjąć odpowiednio wcześniej wzmoczone działania dla uniknięcia stanu zagrożenia przechodniów. Zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że stan

nawierzchni chodnika nie był stanem odpowiednim tj. bezpiecznym dla korzystających z chodnika osób. Chodnik nie był bowiem w godzinach porannych (gdy często mieszkańcy wychodzą do pracy) w tym dniu posypany piaskiem ani solą. Sąd w tej mierze bazował na zeznaniach samej powódki, a także na zeznaniach E. R., która znajdowała się w pobliżu miejsca zdarzenia w chwili wypadku.

Zarządcą nieruchomości, na której nastąpiło przedmiotowe zdarzenie jest (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł., która powierzyła wykonywanie czynności związanych z utrzymaniem porządku na terenie administrowanej przez nią nieruchomości podmiotowi zawodowo zajmującemu się wykonywaniem tego rodzaju czynności tj. pozwanym prowadzącym działalność gospodarczą. Bezsporne było, że pozwani w dniu 22 stycznia 2014 roku byli odpowiedzialni za stan chodnika w miejscu wypadku.

Zgodnie z art. 429 k.c., kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Sąd Rejonowy podkreślił, że zebrany materiał dowodowy wskazuje, iż w dniu zdarzenia nawierzchnia była oblodzona i niezabezpieczona piaskiem i solą. Pozwani winni liczyć się z tym, że w skutek nienależytego zabezpieczenia nawierzchni, osoby poruszające się po śliskim chodniku mogą ulec wypadkowi i są narażone na szkodę. Nie ulega, więc wątpliwości, że B. K. i A. K. nie dopełnili obowiązków wynikających z umowy dotyczących usuwania skutków zimy na terenie przedmiotowej nieruchomości. Skutkowało to spowodowaniem zagrożenia dla zdrowia i życia mieszkańców, w konsekwencji, czego doszło do wypadku powódki. Tym samym pozwani odpowiadają za szkodę wyrządzoną powódce.

Podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie stanowi art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., który pozwala przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

Sąd I instancji nadmienił, że w judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00). Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak m.in. Sąd Najwyższy w

wyroku z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98). Ustawodawca nie wprowadza bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

Powódka w wyniku wypadku doznała ran twarzy, które skutkują bliznami, a także stłuczenia stawu skroniowo-żuchwowego lewego, co pozostawiło ślad w postaci trzasków i chrzęstów. Zmiany w stawie mają charakter trwały. Obrażenia powypadkowe spowodowały powstanie uszczerbku na zdrowiu powódki w łącznej wysokości 5%. Obecnie powódka nadal odczuwa skutki wypadku w sferze fizycznej przejawiające się między innymi odczuciem bólu i dyskomfortu w okolicach żuchwy, szczególnie przy spożywaniu twardych posiłków. Niewątpliwie następstwa obrażeń doznanych przez powódkę stanowią dla niej utrudnienie w codziennym funkcjonowaniu. Przeżycia związane ze zdarzeniem nie zakończyły się z chwilą wypadku. W odniesieniu do powódki, aby zapobiec zmianom zwyrodnieniowym, wskazane jest wykonanie szyny relaksacyjnej miękkiej i jej regularne stosowanie. Wszystkie wymienione powyżej okoliczności składają się na krzywdę powódki. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał za uzasadnione żądane zadośćuczynienie w wysokości 12.000 zł. Z tych przyczyn Sąd w punkcie pierwszym wyroku zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 12.000 zł.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne, protezy, kule, wózek inwalidzki itp.), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia (por. np. orz. SN z 21.5.1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, Nr 4, poz. 83) oraz inne dodatkowe koszty związane z doznany uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia) (zob. orz. SN z 4.3.1969 r., I PR 28/69, OSN 1969, Nr 12, poz. 229; orz. SN z 4.10.1973 r., II CR 365/73, OSN 1974, Nr 9, poz. 147).

Powódka żądała zwrotu kosztów leczenia w wysokości 590 zł. Zasądzeniu podlegały jedynie koszty zakupu niezbędnych leków w postaci maści leczniczej C., której koszt zakupu wyniósł łącznie 90 zł. Sąd miał na uwadze, iż biegły z zakresu chirurgii plastycznej w sporządzonej opinii wprost wskazał, iż koszty zakupu tej maści były uzasadnione. Natomiast Sąd nie uznał za uzasadnione kosztów pielęgnacji blizny polegającej na przeprowadzeniu zabiegu dermabrazji skóry, którego jednostkowy koszt według powódki wynosił 500 zł. Powódka nie wykazała bowiem, aby w rzeczywistości poniosła koszty przeprowadzenia tego zabiegu. Z załączonej do pozwu kserokopii dokumentu – k. 18, wynika tylko, że zabieg taki jest planowany w 2015 r.. Powódka nie przedłożyła rachunku ani żadnego innego potwierdzenia, iż rzeczywiście koszt ten został przez nią poniesiony. Z dokumentacji medycznej nie wynika, aby poddała się takiemu zabiegowi. Okoliczność ta nie wynika także z jej zeznań. Biegły z zakresu chirurgii plastycznej wyjaśnił, że do pielęgnacji blizn zaleca się stosowanie zabiegów laserowych, jednak nie wynika z opinii, aby taki zabieg zastosowano u powódki. Biegły nie odniósł się też do kosztu takiego ewentualnego zabiegu w przypadku powódki, a powódka nie żądała w tej części uzupełnienia opinii. Powódka nie udowodniła, więc, pomimo spoczywania na niej takiego obowiązku, a to z mocy art. 6 k.c., że w wyniku wypadku z dnia 22 stycznia 2014 r. poniosła koszty leczenia w tej wysokości, oraz by koszt w żądanej wysokości był uzasadniony. Tym samym, na rzecz powódki zasądzeniu tytułem odszkodowania podlegała kwota 90 zł, o czym Sąd orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku. Powództwo dalej idące, jako niezajdujące oparcia w zebranych materiale dowodowym, należało oddalić, o czym orzeczono w punkcie 4 sentencji.

Odnosząc się do żądania renty na zwiększone potrzeby, podstawą jej zasądzenia był przepis art. 444 § 2 k.c. zgodnie, z którym jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Ponieważ renta stanowi postać odszkodowania, oszacowanie jej wysokości następuje zgodnie z zasadami określenia wysokości odszkodowania (art. 361 k.c.). Renta rekompensować ma poszkodowanemu poniesione straty, np. koszty leczenia, rehabilitacji, oraz utracone korzyści.

W ocenie Sądu Rejonowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż powódka doznała w wyniku wypadku obrażeń, które skutkowały zwiększeniem jej potrzeb wyrażających się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie. Z opinii biegłego z zakresu chirurgii szczękowo-twarzowej wynika, że wskazane jest wykonanie dla powódki miękkiej szyny relaksacyjnej, aby nie dopuścić do dalszych zmian w stawie skroniowo-żuchwowym. Koszt tej szyny to 350 zł (k. 121) i nie jest refundowany przez NFZ. Szynę relaksacyjną trzeba zmieniać, co najmniej jeden raz w roku. (k. 213). Tym samym należy uznać, iż doznane obrażenia spowodowały konieczność korzystania przez powódkę ze sprzętu medycznego, którego roczny koszt nabycia wyraża się kwotą 350 zł.

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził, w punkcie 3 wyroku, tytułem renty na zwiększone potrzeby kwotę po 350 zł rocznie poczynając od dnia wyrokowania i na przyszłość, płatną do dnia 18 września każdego roku, poczynając od miesiąca września 2018 r., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty.

Rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia w wypłacie należnego powódce zadośćuczynienia żądanego w pozwie Sąd Rejonowy wydał na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c., gdyż w ocenie Sądu z uwagi na charakter roszczenia oraz okoliczności sprawy (likwidacja szkody wynikającej z wypadku) należy w tym zakresie odpowiednio stosować terminy wymagalności roszczeń w stosunku do zakładu ubezpieczeń. Wymagalność ta powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Niespełnienie świadczenia w terminie rodzi po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie, z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 5.000 zł zadośćuczynienia po upływie 30 dni od doręczenia pozwanym odpisu pozwu (k. 24-25), czyli od dnia 18 września 2015 r., bowiem powódka wcześniej do strony pozwanej z żądaniem zapłaty powyższej kwoty się nie zwracała, a przynajmniej okoliczności takiej nie wykazała. Z uwagi na wejście od 1 stycznia 2016 r. zmiany w przepisach k.c. dotyczących odsetek i wyodrębnienie odsetek ustawowych za opóźnienie, skoro powódka domagała się odsetek w związku z nieterminowym spełnieniem świadczenia przez pozwaną, a więc w związku z opóźnieniem w spełnieniu świadczenia, w wyroku zaznaczono, że począwszy od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Natomiast w zakresie kwoty 7.000 zł zadośćuczynienia, a także odszkodowania w kwocie 90 zł, odsetki zasądzono zgodnie z żądaniem, tj. od dnia następnego po doręczeniu pełnomocnikowi pozwaną odpisu pisma procesowego z rozszerzeniem powództwa (k. 223), czyli od dnia 5 grudnia 2017 r., gdzie powódka sformułowała żądania zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania w powyższych kwotach, zaś pozwaną posiadali już wówczas wiedzę odnośnie okoliczności wypadku i jego następstw dla powódki.

Żądanie odsetek w pozostałej części podlegało oddaleniu, jako niezasadne.

Koszty orzeczone w punkcie 5 wyroku to koszty sądowe tymczasowo wyłożone w toku procesu przez Skarb Państwa. Stosownie do przepisu art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jeżeli przepisy przewidują obowiązek działania i dokonywania czynności połączonej z wydatkami z urzędu, sąd zarządzi dokonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa. W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując przepisy art. 113 tej ustawy. W toku procesu Skarb Państwa poniósł tymczasowo koszty stanowiące wynagrodzenie powołanych biegłych sądowych w kwocie 2.887,16 zł, a także część opłaty sądowej od rozszerzonej części powództwa w kwocie 372 zł. Biorąc pod uwagę ustalony stosunek, w jakim strony powinny ponieść koszty postępowania, zasadę rozliczenia kosztów oraz treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd I instancji obciążył na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi solidarnie pozwaną kwotą 3.259,16 zł tytułem wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych.

W zakresie kosztów procesu, powódka wygrała proces niemalże w całości, dlatego też w całości Sąd obciążył solidarnie pozwanych kosztami procesu na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., jak w punkcie szóstym sentencji wyroku. W konsekwencji, pozwani obowiązani są zwrócić powódce wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie koszty procesu poniesione przez powódkę wyniosły 1992 zł i objęły: opłatę sądową od pozwu w kwocie 275 zł, zaliczkę na wynagrodzenie biegłych sądowych w kwocie 500 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł, a także koszty uiszczonej przez powódkę opłaty od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Sąd Rejonowy przyjął wysokość stawki minimalnej zastępstwa procesowego powódki w oparciu o § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2013 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (Dz. U. z 2013 r. poz. 461), a o wysokości opłaty od pełnomocnictwa orzekł na podstawie załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku „o opłacie skarbowej”.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani, zaskarżając rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie punktów 1, 2, 3, 5 oraz 6.

Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucili:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

a. art 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i odmowę wiarygodności i mocy dowodowej dowodom powołanym przez pozwanych oraz brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji ustalenie odpowiedzialności pozwanych za powstałą u powódki szkodę i uwzględnienie powództwa w sytuacji, kiedy właściwa ocena materiału dowodowego nie mogłaby doprowadzić do jego uwzględnienia:

- biorąc pod uwagę zeznania świadków, tj: U. J. (2), T. K., A. W. a także pozwanej B. K. w zakresie, w jakim wypowiadali się oni na temat prawidłowości utrzymywania powierzchni w okresie zimowym, w tym w dniu zdarzenia, przez pozwanych i braku zastrzeżeń do realizowania umowy,
- biorąc pod uwagę dokumenty ze straży miejskiej - z których wnika brak zgłoszeń i mandatów karnych dot. utrzymywania powierzchni w okresie zimowym,

b. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez danie wiary gołosłownym twierdzeniom powódki i jej jedyne go świadka, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia skutkującego pozytywną oceną zeznań powódki w sytuacji, kiedy pozostają one w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków strony pozwanej a także nie znajdują potwierdzenia w dokumentach w tym wydanym przez straż miejską, z którego wynika, iż nie otrzymali żadnych zgłoszeń w zakresie zastrzeżeń do utrzymania nawierzchni w okresie zimowym,

c. art. 231 k.p.c. poprzez ustalenie, iż „powierzchnia chodnika była pokryta warstwą śniegu i lodu” oraz, iż „tego dnia w godzinach porannych nawierzchnia przy wszystkich klatkach bloku przy ulicy (...) w Ł. była oblodzona i nieodśnieżona” co nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym i mija się z prawdą,

d. art 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego ocenę zeznań E. R. w zakresie w jakim twierdziła ona, iż teren w ogóle nie był utrzymywany w należyтым stanie w okresie zimowym i sprzeczności tych twierdzeń z jej dalszymi zeznaniami oraz pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

e. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest kwota 12.000 zł, która to kwota jest jedynie odzwierciedleniem matematycznego przeliczenia przyznanego przez biegłych uszczerbku na zdrowiu w sytuacji kiedy z twierdzeń powódki nie wynika, aby zdarzenie z dnia 22 stycznia 2014 r. wywołało u niej szczególne cierpienia oraz dolegliwości, a także zaniechanie ustalenia przyczynienia powódki (pomimo podnoszenia

przez pozwanych) do powstania szkody która nie zachowała należytej ostrożności poruszając się w okresie zimowym po rzekomo niewłaściwie odśnieżonym chodniku a także nie podjęła odpowiedniego leczenia, które, zgodnie z opinią powołanego w sprawie biegłego lekarza stomatologa Z. B. – mogło wyeliminować dolegliwości na tyle by były one „minimalne”.

f. art 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną, wybiórczą ocenę opinii biegłych powołanych w sprawie, a w szczególności w przypadku rozbieżności w opiniach biegłych - uwzględnienie jedynie tych fragmentów opinii, które były korzystniejsze dla powódki a także całkowite pominięcie tych elementów opinii, które przemawiały na korzyść pozwanych.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wnieśli o zmianę wyroku, oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję według norm przepisanych, a ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Powódka, w odpowiedzi na apelację pozwanych, wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Podniesiony przez apelujących zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c., jak również art. 231 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów,

uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, uznał, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W szczególności należy wskazać, że brak jest podstaw do podzielenia argumentacji jakoby wyłączone dowody na okoliczność prawidłowego stanu chodnika przy posesji położonej przy ul. (...) miałyby stanowić dokumenty ze Straży Miejskiej dotyczące braku zgłoszeń w związku z oblodzeniem chodnika, jak również zeznania świadków U. J. (1), T. K. oraz pozwanej B. K., które to jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy dotyczyły ogólnego schematu działania pracowników przedsiębiorstwa pozwanych w okresie zimowym. Nie miały jednak szczegółowej wiedzy na temat przebiegu zdarzenia z udziałem powódki, natomiast ustalenie ogólnego schematu oraz zakresu obowiązków pozwanych w postaci m.in. usuwania skutków zimy z chodników nie jest równoznaczne z tym, że pozwani z tychże obowiązków każdorazowo się wywiązywali.

Zgodnie z podstawową w postępowaniu cywilnym zasadą kontradyktoryjności, stosownie do treści art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c., to strony są zobowiązane do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, stając się dysponentem postępowania dowodowego, zaś Sąd jest zwolniony od odpowiedzialności za jego wynik, albowiem Sąd nie ma obowiązku działać w tym zakresie z urzędu, (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, Nr 8, poz. 113, z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPUS 1998, Nr 21, poz. 6 oraz z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPUS 1999, Nr 20, poz. 662). Strona, na której spoczywa ciężar dowodu, ponosi ryzyko ujemnych skutków braku aktywności; w szczególności braku wniosków dowodowych mających na celu udowodnienie słuszności dochodzonych roszczeń lub podnoszonych zarzutów, wpływa na określony wynik postępowania. W przedmiotowej sprawie poza gołosłownymi twierdzeniami pozwani nie przedstawili żadnego dowodu na okoliczność, że owego dnia, w którym pozwana doznała szkody, w godzinach wczesno-porannych chodnik przy ul. (...) znajdował się we właściwym stanie, tj. w szczególności nie było na nim zalegającego lodu oraz śniegu. Natomiast okoliczność przeciwną potwierdza materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, przede wszystkim w postaci zeznań świadka E. R., jak również samej powódki, a wreszcie przedstawiona dokumentacja fotograficzna, które to dowody korespondują ze sobą oraz w sposób jednoznaczny potwierdzają, że stan chodnika nie był wystarczający do zapewniającego bezpieczeństwo poruszających się ludzi i pojazdów. Ponadto z zeznań świadka A. W. wynika, że zdarzały się zastrzeżenia do pracy pozwanych.

Nietrafione pozostają również zarzuty pozwanych dotyczące ustalenia przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest kwota 12.000 zł, która to kwota w ocenie skarżących jest jedynie odzwierciedleniem matematycznego przeliczenia przyznanego przez biegłych uszczerbku na zdrowiu w sytuacji, kiedy z twierdzeń powódki nie wynika, aby zdarzenie z dnia 22 stycznia 2014 r. wywołało u niej szczególne cierpienia oraz dolegliwości. W ocenie Sądu Odwoławczego jest niezaprzeczalnie, na co wskazują względy logiki i zasady doświadczenia życiowego, że każde tego typu zdarzenie wywołuje u poszkodowanego szereg następstw w sferze fizycznej oraz psychicznej. Zgodnie ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym powódka przez około 2 miesiące odczuwała dolegliwości bólowe w obrębie stanu żuchwy, miała problemy z jedzeniem oraz do tej pory pozostały na jej twarzy szpecące blizny, powodujące trwałe uszczerbek na zdrowiu. Wreszcie również trzeba zaznaczyć, że dopuszczeni w sprawie biegli sądowi z zakresu chirurgii plastycznej oraz chirurgii szczękowo – twarzowej również jednoznacznie potwierdzili, że bezpośrednio po stłuczeniu, jakiego powódka doznała w dniu 22 stycznia 2014 r., odczuwała dolegliwości bólowe oraz dyskomfort związany z trzaskami i chrzęstami w szczęcie, które notabene pozostały i w związku, z którymi również uległy zwiększeniu potrzeby powódki w postaci zakupu szyny relaksacyjnej, której koszt wynosi ok. 350 zł i która to powinna być, co roku wymieniana na nową. Nie można również w tym miejscu zgodzić się z argumentacją strony skarżącej, jako Sąd I instancji miał wybiórczo oceniać treść wydanych przez biegłych opinii. Wręcz przeciwnie, w ocenie Sąd II instancji, Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Wprawdzie biegły sądowy z zakresu chirurgii szczękowo – twarzowej stwierdził, że gdyby powódka zaakceptowała leczenie w postaci unieruchomienia szczęk na okres 6 tygodni, to jej dolegliwości byłyby minimalne, jednakże nie można również pomijać dalszej części wypowiedzi tego biegłego na

ten temat, który stwierdził nic nie jest takie samo u każdego pacjenta, a ponadto większość pacjentów rezygnuje z takiego leczenia. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że z uwagi na obecność sędziowskiego uznania ingerencja w rozstrzygnięcie Sądu I instancji orzekającego na podstawie art. 445 § 1 k.c. może mieć miejsce tylko w wypadkach rażącego naruszenia kryteriów przyznawania zadośćuczynienia, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca (por. przykładowo SN w wyroku z dnia 15 października 2009r., I CSK 83/09, LEX nr 553662 oraz SA w P. w wyroku z dnia 10 stycznia 2008r., I ACa 1048/07, LEX nr 466432).

W końcu również nie może być mowy o przyczynieniu się powódki do powstałej szkody. Zgodnie z treścią art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności. Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma miejsce wówczas, gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego (wyrok SN z 20.06.1972 r. II PR 164/72, LEX nr 7098). Przyczynienie się w ujęciu art. 362 k.c. oznacza, że pomiędzy zachowaniem poszkodowanego, a szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy. Wina lub oczywista nieprawidłowość po stronie poszkodowanego podlegają uwzględnieniu przy ocenie, czy i w jakim stopniu przyczynienie się uzasadnia obniżenie odszkodowania.

W tym zakresie Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że nie może być mowy o przyczynieniu się powódki do zaistniałego zdarzenia. Powódka wyszła owego dnia z klatki schodowej budynku, idąc w kierunku swojego zaparkowanego samochodu, poślizgnęła na się na oblodzonym chodniku, którego stan stwarzał realne zagrożenia dla zdrowia przechodniów. Nie może być więc mowy o przyczynieniu się powódki, której jedynym „przewinieniem” było przechodzenie chodnikiem, zgodnie z jego przeznaczeniem.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanych, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U. 2018 r. poz. 265) zasądając od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w apelacji.